

## TRZEŚĆ I FUNKCJE „IDEOLOGII EUROPEJSKIEJ”

### 1. Wstęp

Tzw. idea europejska (zwana też ideą wspólnoty europejskiej lub unii krajów europejskich) — *Vidée européenne, Abendlandidee* — ma swoją długą historię. Intensywniej rozwijać się zaczęła wszakże w czołowych europejskich państwach kapitalistycznych dopiero w XIX w., znajdując tam wielu teoretyków, propagatorów i zwolenników w kołach politycznych. W okresie międzywojennym idea ta znalazła swój wyraz przede wszystkim w znanym *Manifestie paneuropejskim* austriackiego hrabiego Coudenhove-Kalergi, ogłoszonym w 1924 r., oraz w projektach unii europejskiej i europejskiego rządu federalnego opracowanych przez A. Brianda i A. Légera w latach 1928—1930. Cechą tej idei jest jej elastyczność: uwzględnia ona — zależnie od epoki i sytuacji — raz większą, raz mniejszą liczbę krajów jako członków wspólnoty lub jako ewentualnych partnerów w unii. Przeważnie jednak ogranicza się do obejmowania swym zasięgiem tylko zachodniej Europy, w dodatku też różnie rozumianej. Powtarzającym się stale elementem nowszych dziejów idei europejskiej jest to, że dzięki jej niezbyt jasno sprecyzowanej zawartości treściowej wykorzystują ją niektóre rządy dla własnych, różniących się między sobą celów politycznych i że posługują się nią dla zamaskowania tendencji ekspansjonistycznych. Celują w tym zwłaszcza ideologowie i politycy niemieccy, szermujący od dawna hasłem zjednoczonej lub nowej Europy wtedy, gdy dążą do zapewnienia państwu niemieckiemu hegemonii wśród państw europejskich. W okresie II wojny światowej np. do idei europejskiej nawiązywał program hitlerowskich podbojów, uzasadnianych koniecznością ustanowienia pod przewodnictwem Rzeszy Niemieckiej, „nowego porządku” w Europie.

### 2. Rozwój form integracyjnych w Europie zachodniej po II wojnie światowej

Idea zjednoczonej Europy zrobiła prawdziwą karierę pod szyldem koncepcji „integracji krajów zachodniej Europy” względnie „integracji zachodnioeuropejskiej” po II wojnie światowej. Od fazy początkowych dyskusji, przewidywań i rozważań doszło do kształtowania się konkretnych form integracyjnych, etapu powoływania i funkcjonowania organizacji, instytucji i wspólnot zachodnioeuropejskich.



Kronika najważniejszych wydarzeń z tej dziedziny przedstawia się następująco. W 1946 r. w Zurychu Winston Churchill wygłosił znane szeroko przemówienie, w którym wzywał wszystkie kraje europejskie — z wyjątkiem W. Brytanii — do połączenia się i utworzenia Stanów Zjednoczonych Europy. W sierpniu 1947 r. odbył się w Montreux pierwszy kongres federalistów europejskich, na którym doszło do zjednoczenia wielu kół, lig, stowarzyszeń itp. organizacji federalistycznych, działających w szeregu krajów zachodnioeuropejskich. W maju 1948 r. odbył się w Hadze Kongres Europejski z udziałem przedstawicieli ruchu federalistycznego, kilku wybitnych polityków i ponad 800 deputowanych, przemysłowców, intelektualistów i ekonomistów. W wyniku uchwał podjętych na tym Kongresie i wysuniętych wówczas sugestii utworzono szereg instytucji. Dla działalności politycznej, powołano tzw. Radę Europejską, Komisję Praw Człowieka i Parlament Europejski (o charakterze konsultatywnym). W dwa lata po Kongresie utworzono w dziedzinie gospodarczej — na podstawie projektu R. Schumana i J. Moneta — Europejską Wspólnotę Węgla i Stali, a następnie w 1957 r. *Euratom* i Europejską Wspólnotę Gospodarczą (Wspólny Rynek). Wymienione wspólnoty obejmują sześć krajów tzw. Małej Europy: Belgię, Francję, Holandię, Luxemburg, NRF i Włochy.

Odnotować trzeba także inne fakty i zjawiska składające się na tzw. proces integracji zachodniej Europy. Tak więc, stale wzrasta liczba czasopism, specjalnych wydawnictw i biuletynów ekonomicznych, prawnych itp., poświęconych zagadnieniom integracji. Informacje i komentarze na ten temat należą do integralnych elementów prasy zachodniej. Niektóre czasopisma prowadzą stałe rubryki i wydają specjalne dodatki na temat „Europy”. Odbywają się spotkania i zjazdy polityków, działaczy społecznych, ekonomistów, uczonych, przedstawicieli młodzieży itd. Powstają oddzielne organizacje i komisje grupujące przedstawicieli różnych dziedzin życia. Istnieje także międzynarodowa nagroda im. Karola Wielkiego przyznawana najwybitniejszym „Europejczykom” i wręczana im uroczystie w Akwizgranie.

### 3. Zapotrzebowanie „Europy” na ideologię

Od początku swego istnienia wszystkie te instytucje i wspólnoty zachodnioeuropejskie potrzebowały opracowania naukowego dotyczącego ich sytuacji i perspektyw rozwojowych oraz wyraźnie sformułowanej ideologii. Wbrew bowiem początkowym pesymistycznym prognozom krytyków, którzy dostrzegali na zachodzie Europy bezpośrednio po II wojnie przede wszystkim istnienie sprzecznych interesów między krajami, różnic w tradycjach i kulturze, a także wbrew negatywnym sądom i niechęci wobec Niemców oraz na przekór swej wielonarodowościowej strukturze i swemu położeniu między dwoma światowymi kolosami o niezwyklej prężności rozwojowej, zawiązująca się wspólnota europejska poszukuje „optymistycznej formuły”. Chce ona utwier-



dzić się w przekonaniu, że ma przed sobą szerokie perspektywy rozwoju społecznego i gospodarczego oraz szansę znalezienia się między „pierwszymi w świecie”, chce cieszyć się (lub pocieszać się?) myślą, że czeka ją szczęśliwa przyszłość, jeśli w pełni zjednoczy swe siły. Toteż Rada Europejska, z ramienia której działa odrębna rada współpracy kulturalnej i specjalny fundusz kulturalny, podejmuje od szeregu lat systematyczne wysiłki celem pozyskania uczonych dla problematyki europejskiej i dla opracowywania kluczowych zagadnień ideologicznych Europy zachodniej. Uczeni ci korzystają ze specjalnych stypendiów i subwencji. Pod wspólną nazwą *Aspects Européens — European Aspects* publikowane są w odrębnych seriach i w różnych językach — w oparciu o dotacje Rady — prace z dziedziny kultury, ekonomii, polityki, zagadnień społecznych i prawa. Poza tym Rada Europejska organizuje tzw. konferencje okrągłego stołu na temat kultury, organizuje wystawy artystyczne, patronuje akcji rewidowania treści podręczników historii itp.

#### 4. Kuźnie myśli europejskiej

Ożywioną działalność prowadzą specjalne placówki i instytucje naukowo-badawcze, swoiste „kuźnie myśli europejskiej”, w których studiuje się w aspekcie integracyjnym zagadnienia historii, polityki, kultury i życia społecznego zachodniej Europy i w których opracowuje się koncepcje ideologiczne wspólnoty<sup>1</sup>. Wśród tych instytucji wymienić trzeba przede wszystkim działającą od 1950 r. w Genewie ośrodek europejski dla spraw kultury — *Centre Européen de la Culture (CEC)* — pod którego egidą wydaje się rozprawy dotyczące kultury i ideologii europejskiej. Ośrodek prowadzi nie tylko prace badawcze, lecz również rozwija aktywność na polu wychowania młodego pokolenia, gromadząc doświadczenia z zakresu „edukacji europejskiej” wypróbowywanej w różnych szkołach krajów zachodnich, a także działa w dziedzinie szeroko rozbudowanej tzw. europejskiej służby informacyjnej. Wydaje on w kilku językach specjalny biuletyn informacyjny („Bulletin du CEC”) oraz miesięczne zeszyty pt. „Actualités Européennes” przeznaczone dla prasy i zawierające informacje oraz krótkie artykuły z dziedziny kultury, nauki i życia gospodarczego Europy. Ośrodek partycypuje w produkcji filmów dokumentalnych, w urządzaniu konferencji i sesji (np. sesja Europa—Azja) itp.

W Brugii działa od 1950 r. specjalna uczelnia europejska — *Collège d'Europe* — grupująca całą plejadę uczonych i teoretyzujących publicystów z różnych krajów zachodniej Europy. Obok pracy dydaktycznej i wychowawczej nad „pokoleniem młodych Europejczyków” w kolegium tym prowadzi się

<sup>1</sup> Omówienie zadań i form działalności tych placówek zob.: D. de Rougemont, *Europe et Culture*. W zbiorze: *Quelle Europe?* Paris 1958, ss. 70—74 oraz tegoż autora, *Les chances de l'Europe*. Neufchâtel 1962, ss. 60—61. Por. też artykuł M. Boral, *Organizacyjne formy integracji kulturalnej w Europie zachodniej*, opublikowany w niniejszym zeszycie „PZ”.



ożywioną działalność badawczą, której najpoważniejszym dotychczasowym osiągnięciem jest jednotomowe opracowanie poświęcone integracji zachodnio-europejskiej<sup>2</sup>.

Poza wymienionymi funkcjonuje ponad sto instytutów, stowarzyszeń, europejskich domków kultury i fundacji, współpracujących zwykle blisko z CEC. Wspólnym ich celem jest — jak stwierdza dyrektor CEC — *obudzenie i podtrzymanie w społeczeństwach krajów zachodnich poczucia przynależności do wspólnoty europejskiej*<sup>3</sup>. Działają także osobne instytuty o charakterze uniwersyteckim, powołane do badań nad Europą, oraz stowarzyszenia i instytucje pedagogiczne, o łącznej liczbie ponad trzydzieści.

### 5. Wypowiedzi i publikacje na temat „Europy”

W ślad za nakreślonym tu pobieżnie rozwojem organizacyjnym idzie ogromna, trudna już dzisiaj do uchwycenia i zarejestrowania, liczba wypowiedzi, tez, artykułów, memoriałów, broszur i publikacji, ukazujących się w różnych językach, które są poświęcone integracji Europy, posiadają już w tytule słowo „Europa” i których treść składa się na ideologię wspólnoty europejskiej. *Europa na powrót zjednoczona, Europa wolna i zjednoczona, Europa bez brzegów, Europa bez granic, Europa jutra, Europa sfederalizowana, Ratujmy Europę!, Europa ojczyzn, Czy śmierć Europy?, Dramat dezintegracji Europy, Europejczycy bez Europy, Bacźność Europol!, Wybiła godzina dla Europy, Apel dla Europy*<sup>4</sup> — oto, w wolnym przekładzie, przykłady tytułów publikacji poświęconych integracji, które już swym nagłówkiem wyrażają określoną treść ideologiczną, spełniając przy tym ważne zadanie epatowania uwagi czytelnika. Ukazujące się na Zachodzie bibliografie europejskie<sup>5</sup> obejmują tysiące tytułów, a przecież nie wyliczają na ogół głosów pojawiających się w prasie codziennej lub tygodniowej.

### 6. Złożony charakter i rozbieżności poglądów w łonie ideologii europejskiej

Mnogość wypowiedzi i publikacji, praktycznie uniemożliwiająca wyczerpanie przez badacza literatury przedmiotu, stanowi pierwszą trudność w analizie interesującego nas zjawiska. Inne nastęrcza fakt, że ideologia europejska w aktualnej postaci jest zjawiskiem wielce złożonym. Jeżeli przyjmiemy, że ideologią europejską nazywać będziemy zespół poglądów i przekonań, które stanowią podstawę i uzasadnienie działalności wspólnot zachodnioeuropejskich,

<sup>2</sup> *Sciences humaines et intégration européenne*. A. W. Sythoff — Leyde 1960.

<sup>3</sup> D. de Rougemont, *Les chances...*, op. cit., s. 60.

<sup>4</sup> Zob. M. Faucher, *Bibliographie européenne*. Paris 1964, t. 1.

<sup>5</sup> M. Faucher, op. cit.; L. L. Paklons, *Bibliographie européenne — European Bibliography*. Bruges 1964; *Bibliographie zur Europäischen Integration*. Düsseldorf 1962; *Vierteljährliche methodische Bibliographie* (Luxemburg) i inne.



instytucji europejskich i całego ruchu europejskiego (poglądów pełniących zatem rolę służebną wobec praktyki działaczy, polityków i grup społecznych związanych z rozwijaniem procesów integracyjnych), to okaże się, że poszczególne części składowe tej ideologii ulegają zmianie, bądź wymianie. Zależy to od kraju, organizacji i rodzaju wspólnoty, której interesom służy, a także od horyzontów umysłowych, zainteresowań intelektualnych i powiązań społeczno-politycznych danego badacza, który nad tą ideologią pracuje. Zwróćmy uwagę na ważny fakt, że do wspólnot zachodnioeuropejskich takich jak EWWS lub EWG należą kraje o tak różnym potencjale gospodarczym i tak różnej wielkości, jak np. NRF i Luksemburg, jak również o tak odmiennej przeszłości i różnych aspiracjach jak NRF i Francja. Oczywiście jest więc rzeczą, że motywy i nadzieje związane z uczestnictwem w tych wspólnotach muszą być różne. Z upływem lat, wraz ze zmieniającą się sytuacją międzynarodową i wewnętrzną w łonie poszczególnych państw — członków wspólnoty, zmieniają się również motywy członkostwa w organizacjach europejskich. W pierwszych latach po II wojnie światowej ruch na rzecz zjednoczenia był w pewnym sensie reakcją krajów zachodnioeuropejskich na nowo powstałą sytuację cechującą się radykalnym spadkiem ich znaczenia i wzrostem dwóch potęg: USA i ZSRR. Francja przy tym nie obawiała się szybkiego odrodzenia groźnych dla siebie Niemiec, liczyła natomiast na objęcie przewodnictwa we wspólnocie europejskiej. W związku z tym jej politycy wykazali właśnie największą aktywność na polu tworzenia wspólnot europejskich. Pokonane i rozbite Niemcy skłonne były natomiast pochwyć w owym czasie każdą wyciągniętą do siebie rękę.

Z biegiem czasu zaczęły się pojawiać nowe doniosłe problemy: w pewnym okresie „cud gospodarczy” NRF kontrastował z przejściową stagnacją gospodarki francuskiej; wraz ze zbrojeniami niemieckimi pojawiło się znowu przed Francją zagadnienie równowagi wewnątrz europejskiej; polityka rewizjonistyczna i militarystyczna NRF, jak również nienadążanie Francji za Niemcami w zakresie wzrostu gospodarczego, uniemożliwiają jakąkolwiek integrację polityczną.

Trzeba wreszcie podkreślić, że samo pojęcie „unii europejskiej” czy „europejskiej wspólnoty narodów” nie jest bynajmniej jednoznaczne. Na Zachodzie istnieje bowiem kilka ugrupowań państw, między którymi co pewien czas dochodzi na tym tle do ostrych sporów. Do Rady Europejskiej należy obecnie 17 państw, do trzech wspólnot (EWWS, EWG i *Euratom*) — 6 państw, do Europejskiego Stowarzyszenia Wspólnego Handlu — 7 państw. Mówi się w zależności od tego o „Europie 6”, „Europie 7”, „Europie 13”, „Europie 15”, „Europie 17”. W każdej z tych form dostrzec można funkcjonowanie nieco innych elementów ideologii, zależnie od tego np., czy należy do niej, czy nie W. Brytania. Tak więc różnie w poszczególnych krajach ocenia się dotychczasowe osiągnięcia integracyjne i dalsze perspektywy w tym zakresie. Chociaż nie wydaje się ulegać wątpliwości, że realny postęp procesu inte-



gracji ograniczał się dotychczas w zasadzie tylko do Małej Europy, jednak i w tej — zdawałoby się oczywistej sprawie — istnieją najzupełniej sprzeczne poglądy. Oto J. Mallet pisał w 1958 r. o „olśniewających” postępkach procesu integracji i o tym, że idea europejska przyjęła się we wszystkich warstwach społeczeństwa, co w świetle badań nad opinią publiczną jest stwierdzeniem zdecydowanie przesadzonym<sup>6</sup>. Okazuje się bowiem, że choć opinia publiczna popiera ogólnie unię europejską, to jednak wykazuje niewielkie zainteresowanie jej problemami i realizacją<sup>7</sup>. Profesor prawa i nauk ekonomicznych w Paryżu, A. Barrère, stwierdzał przed dwoma laty, że „Europa jest — zwłaszcza w dziedzinie ekonomicznej — rzeczywistością” i że przede wszystkim stanowi „ureczywistnienie wielkich nadziei”<sup>8</sup>. Natomiast angielski profesor G. Barraclough w pracy na temat jedności europejskiej<sup>9</sup> wykazuje znacznie więcej sceptycyzmu. Zdaniem tego autora, wspólnot europejskich opartych na interesach poszczególnych państw nie można w żadnym razie utożsamiać z europejską jednością, wydaje mu się nawet, że wspólnoty te — wypełnione sprzecznościami — mogą raczej przeszkodzić integracji niż ją posunąć naprzód. Rzeczywistością dnia dzisiejszego — według niego — jest Europa podzielona, a nie zjednoczona.

W literaturze zachodniej spotkać możemy również pogląd, że rozwój organizacji europejskich, który zwolennicy integracji skłonni są uważać za najbardziej obiecujący sprawdzian postępów na drodze zjednoczenia Europy, w rzeczywistości nie ma poważniejszego znaczenia; cechą bowiem stosunków społeczno-politycznych na całym świecie jest wzrost organizacji i struktur formalnych.

Wskazując na rozbieżne motywy, stanowiska i oceny związane z integracją zachodnioeuropejską, sięgnijmy do dalszych, być może ważniejszych, przykładów. Niezwykle ostry spór dotyczy zwłaszcza koncepcji „organu ponadnarodowego”, „Europy ponadnarodowej”. Spór ten, który praktycznie grozi zahamowaniem wszelkich postępów w integracji politycznej, podzielił polityków i ideologów na dwa obozy. Jeden z nich można nazwać — w ślad za nomenklaturą stosowaną na Zachodzie — obozem „federalistów”, drugi — „funkcjonalistów”<sup>10</sup>. Chociaż w gruncie rzeczy żaden z rządów ani z urzędujących mężów stanu nie zgłosił dotychczas formalnego projektu utworzenia nowego europejskiego państwa federalnego, np. na wzór USA, omawiana

<sup>6</sup> J. Mallet, *L'idée européenne et les partis politiques*. W: *Quelle Europe?* op. cit., s. 141.

<sup>7</sup> *L'opinion publique et l'Europe de Six*., Sondages. Revue française de l'opinion publique” nr 1/1963.

<sup>8</sup> A. Barrère, *Le rôle des personnes et des groupes dans la Communauté Européenne*. W zbiorze: *Sciences humaines et pensée occidentale*. Paris 1963, s. 21.

<sup>9</sup> G. Barraclough, *European unity in Thought and Action*. Oxford 1963.

<sup>10</sup> Por. S. Hoffman, *Limites et échecs des tentatives d'organisation internationale de l'Europe*. W: *Quelle Europe?* op. cit., s. 131 i n.



koncepcja jest stale żywo dyskutowana. Podstawowy dylemat polega na tym<sup>11</sup>, czy dalszą współpracę, wzrost gospodarczy oraz zbliżenie między narodami zachodniej Europy realizować drogą tworzenia instytucji typu federalnego, którym państwa przekazywałyby część swych suwerennych uprawnień, czy drogą rozwijania w sposób tradycyjny kontaktów między rządami? Jak wykazują sondaże socjologiczne, opinia publiczna bez entuzjazmu odnosi się do Europy ponadnarodowej. Koncepcja ta ma natomiast szczególnie wielu zwolenników i ideologów w NRF, posuwających się nawet do głoszenia nihilizmu narodowego<sup>12</sup>. Łączy się tam z nią nadzieje na uzyskanie przewagi odpowiadającej potencjałowi gospodarczemu państwa i posłużenie się Europą ponadnarodową przy realizacji polityki wschodniej NRF. Silne opory budzi natomiast od kilku lat projekt federacji europejskiej we Francji. Znamienne jest, że we Francji nastąpiła w tym zakresie wyraźna ewolucja poglądów. W początkowym okresie opowiadano się tam głośno za powołaniem do życia organizmu ponadnarodowego, wyposażonego w odpowiednie kompetencje, zdolnego do samodzielnego życia oraz za ograniczeniem suwerenności narodowej poszczególnych krajów, która grozi zawsze odrodzeniem nacjonalizmu i jest czynnikiem hamującym integrację<sup>13</sup>. Dzisiaj hasło „Europy ojczyzn” de Gaulle’a (jako przeciwieństwo Europy sfederalizowanej) ma za sobą poparcie opinii publicznej<sup>14</sup>. Istnieje na ten temat mnóstwo wypowiedzi najpoważniejszych autorytetów, wysuwających przeciw Europie ponadnarodowej argumenty psychologiczne, socjologiczne, historyczne, a nawet logiczne. R. Schuman jeden z promotorów ruchu europejskiego, w swej wydanej przed śmiercią książce stwierdza, że zniknięcie państw narodowych jest psychologiczną niemożliwością<sup>15</sup>. J. Hours w artykule pt. *L'idée européenne devant la tradition française*, który przed kilku laty spotkał się z żywym oddźwiękiem w prasie francuskiej, stwierdza, że byłoby rzeczą co najmniej niekonsekwentną odbierać państwu francuskiemu prawa suwerenne i przekazywać je Małej Europie, która też jest

<sup>11</sup> Por. uwagi R. Arona w zbiorze: *La querelle de la C. E. D. Essais d'analyse sociologique*. Paris 1956, s. 211.

<sup>12</sup> Por. L. Stern, *Die klerikal-imperialistische Abendideologie im Dienste des deutschen Imperialismus*. „Zeitschrift für Geschichtswissenschaft” 1962, H. 2, s. 306 i n.

<sup>13</sup> W tym duchu przemawiał deputowany M. Capitant w Zgromadzeniu Narodowym dnia 5 VII 1949 r. oraz pisał M. Debré w artykule opublikowanym w 1950 r. w „Revue de Droit Public”. Także gen. de Gaulle stwierdził 17 VIII 1950 r., że istnieje potrzeba instytucji europejskich dysponujących suwerennymi uprawnieniami w zakresie gospodarki i obrony. Por. J. Mallet, *op. cit.*, ss. 145—146. Prof. M. Duverger w artykule *Les raisins de la colère*. „Le Monde” z 5 X 1955 r., wypowiadał się na rzecz stopniowej dewaluacji suwerenności narodów.

<sup>14</sup> *L'opinion française*. „Sondages” nr 1/1963, s. 97. Stosunek francuskiej opinii publicznej do zagadnień integracji zachodnioeuropejskiej omawia artykuł: A. Kwilecki, *Francuska opinia publiczna wobec tzw. Małej Europy i Niemiec*. „Przegląd Zachodni” nr 1/1965.

<sup>15</sup> R. Schuman, *Pour l'Europe*. Paris 1963, s. 24.



tworem bardzo ograniczonym i zamkniętym, oddzielonym granicami od reszty ludzkości<sup>16</sup>. Według tego autora, problem państwa jest dla Francji o wiele ważniejszy niż dla jakiegokolwiek innego kraju (np. Luksemburga); we Francji bowiem zawsze istniało państwo narodowe, naród jest tam dzieckiem państwa (a nie na odwrót) i państwo oraz jego instytucje stanowią nieodłączny element historii, wiedzy, wspomnień, nawet stylu życia społeczeństwa francuskiego<sup>17</sup>. Jak wiadomo, prezydent de Gaulle sprzeciwia się stanowczo przekazaniu jakichkolwiek suwerennych praw państwa francuskiego w ręce organizacji międzynarodowej.

### 7. Trzon ideologii europejskiej

Podkreślając niektóre rozbieżności w poglądach „Europejczyków” zachodnich i wskazując na związane z tym trudności w analizie podstawowych składników ideologii europejskiej, nie zamierzam bynajmniej twierdzić, że ideologia ta pozbawiona jest w ogóle tego rodzaju składników. Celem dotychczasowych rozważań było jedynie zwrócenie uwagi na ważny, jak się wydaje, fakt, że omawiane zjawisko ma charakter wielce złożony, w niejednym fragmencie wręcz sprzeczny a złożoność ta i sprzeczności wynikają z różnorodności podstaw, na których ono wyrasta. Niemniej, w ideologii europejskiej dostrzec można kilka istotnych motywów przewodnich. Powtarzają się one zasadniczo niezależnie od kraju i wspólnoty, krążą jako reprezentatywne, a „powielane” masowo na łamach czasopism i publikacji oraz w tysiącach audycji radiowo-telewizyjnych wywierają nacisk na świadomość społeczną. Podobnie jak rozbieżności w poglądach „Europejczyków” są odbiciem kontrastów i sprzeczności tkwiących w podłożu społeczno-narodowym poszczególnych państw, tak rozwój i funkcjonowanie ideologii europejskiej w jej zasadniczym zrębie jest odzwierciedleniem sytuacji politycznej i ekonomicznej na zachodzie Europy. Charakteryzuje się ona — mimo wszelkich trudności i przeciwieństw — wzrostem międzypaństwowych procesów integracji gospodarczej, który zgodny jest, jak się wydaje, z obiektywną tendencją rozwojową w gospodarce światowej<sup>18</sup>.

Przejdźmy obecnie do bardziej szczegółowego zanalizowania niektórych rozpowszechnionych w zachodniej Europie teorii i poglądów i zwróćmy uwagę na funkcję, jakie one pełnią.

<sup>16</sup> J. Hours, *L'idée européenne devant la tradition française*, w zbiorze: *Quelle Europe? op. cit.*, ss. 110—111.

<sup>17</sup> Tamże, ss. 119—121.

<sup>18</sup> Jak stwierdza prof. Oskar Lange w przedmowie do książki S. Albinowskiego, *EWG a rynek światowy* (Warszawa—Poznań 1965): „regionalne procesy integracyjne są dzisiaj ważnym zjawiskiem zachodzącym w gospodarce światowej



## 8. Europa jest starsza od jej narodów

Do ideologii europejskiej należą pewne ogólne teorie i interpretacje związane z dziejami i rozwojem myśli (świadomości) europejskiej oraz z historią Europy. Teorie te wykazują, że idea europejska legitymuje się niezwykle starą metryką pochodzenia, sięgającą Hezjoda, oraz że idea ta przyciągała ku sobie i rozwijana była przez największe umysły Europy. Jako twórców i kontynuatorów myśli europejskiej w przeszłości wymienia się najwybitniejsze nazwiska z dziedziny nauki i literatury, m. in. Arystotelesa, Platona, Wergilego, Dantego, Erazma z Rotterdamu, Kanta i innych. Źródłowa praca na temat 28 wieków Europy<sup>10</sup> przytacza stokilkadziesiąt najbardziej reprezentatywnych na ogół obszernych, wypowiedzi świadczących o „świadomości europejskiej” czołowych luminarzy kontynentu. Inni autorzy powołują się na znacznie większą liczbę nazwisk, co ma dokumentować tezę, że „świadomość europejska” była trwałym zjawiskiem o charakterze społecznym, a nie występującym tylko sporadycznie, jednostkowym. W czasach najnowszych, w poszczególnych krajach zachodnioeuropejskich, wciąga się na listę czołowych Europejczyków i czci się pamięć lub osoby własnych, znanych polityków: M. Donalda, Brianda, Schumana, Bismarcka, Stresemanna, Adenauera. W zakresie rodowodu i dziejów Europy, jako określonej wspólnoty zamieszkujących ją ludów, wypracowana została teoria, że wspólnota taka ukształtowała się zasadniczo już w średniowieczu, na podstawach chrześcijańskich. Historyk H. Brugmans, długoletni rektor *Collège d'Europe* niejako z urzędu zajmujący się dziejami Europy, stwierdza, że ok. roku 1000 Europa była uformowana, a jej istotą była jedność chrześcijańska<sup>20</sup>. Literatura historyczna analizująca proces tworzenia się w średniowieczu wspólnoty europejskiej jest dzisiaj nader obfita, powstaje w różnych krajach i językach. Zapoczątkował ją w latach międzywojennych historyk angielski Ch. Dawson<sup>21</sup>, kontynuują po II wojnie światowej Szwajcar G. de Reynold<sup>22</sup>, Austriak F. Heer<sup>23</sup>, Holen-

[...] Rozwój sił wytwórczych współczesnego przemysłu wymaga koncentracji produkcji [...] Z wyjątkiem Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych, obszary poszczególnych państw są dzisiaj za małe, by stworzyć warunki dla pełnego rozwoju współczesnej techniki przemysłowej”.

<sup>10</sup> D. de Rougemont, *Vingt-huit siècles d'Europe. La conscience européenne à travers les textes, d'Hésiode à nos jours*. Paris 1961.

<sup>20</sup> H. Brugmans, *Les origines de la civilisation européenne*. Paris 1958, s. 228. Zob. uwagi krytyczne G. Labudy — „Przegląd Historyczny” nr 1/1962, s. 193.

<sup>21</sup> Ch. Dawson, *The Making of Europe. An Introduction to the History of European Unity*. London 1932.

<sup>22</sup> G. de Reynold, *La formation de l'Europe*, t. I—VII Fribourg — Paris 1944—1953 (t. VII — *Le toit chrétien*).

<sup>23</sup> F. Heer, *Aufgang Europas*, Wien—Zürich 1949; tegoż autora, *Europäische Geistesgeschichte*. Stuttgart 1953.



der H. Brugmans<sup>24</sup> i inni<sup>25</sup>. Wnioski wypływające z tych badań ujmują się w skrótach myślowych, jak np. „Europa jest starsza od jej narodów”; „Dzisiaj odbudowuje się to, co już dawniej istniało”; „To nie są narodziny, lecz odrodzenie Europy”; „Współczesny proces integracji europejskiej jest reintegracją dawnej wspólnoty”; „Świat zachodni wrócił do pozycji wyjściowej z okresu Karola Wielkiego”. Łatwo zauważyć, że mamy tu do czynienia z tworzeniem historycznej podbudowy dla powstającej unii państw na zachodzie Europy. Również inne podstawowe elementy lansowanej na Zachodzie interpretacji dziejów Europy mają charakter wybitnie ideologiczny, oddziałują na bardziej szczegółowe sądy na temat genezy i charakteru wielu współczesnych zjawisk. Nawiązywanie w NRF przede wszystkim do dziejów wspólnoty romańsko-germańskiej, do dziedzictwa Merowingów i Karolingów, stanowi historyczną podbudowę „Zachodu”, ściśle: Małej Europy. Przedstawianie dawnych walk z Hunami, Awarami, Turkami, walk z pogaństwem i islamem oraz wypraw krzyżowych jako wypełnianie „posłannictwa Zachodu” i „misji chrześcijańskiej” stanowi natomiast podbudowę dzisiejszego przeciwieństwa między Zachodem (romańsko-germańskim) i Wschodem (słowiańskim); zachodnim chrześcijaństwem i wschodnim ateistycznym komunizmem<sup>26</sup>. Nawiązywanie w literaturze francuskiej do tradycji wieku XVIII, kiedy to cała Europa „od Lizbony do Petersburga” znajdowała się pod uniformizującym wpływem kultury francuskiej<sup>27</sup>, stanowi uzasadnienie koncepcji Europy od Atlantyku po Ural. Przedstawianie syntetyzującej roli Kościoła, jako podstawy wielkości i duchowej jedności Europy średniowiecznej uzasadnia kontynuowanie tradycji religijnych i budowanie nowej wspólnoty europejskiej na podstawie demokracji chrześcijańskiej<sup>28</sup>.

W ujęciu omawianej tu teorii, sięgająca w głęboką przeszłość historia myśli wspólnoty europejskiej spełnia dwie główne funkcje: 1) dostarcza pouczających przykładów, czym może być Europa zjednoczona i jakie ujemne konsekwencje pociąga za sobą dezintegracja, 2) daje wzory do naśladowania i wartości przydatne we współczesnej działalności społeczno-politycznej.

Historia Europy stanowi dzisiaj już sama w sobie poważną wartość dla instytucji i wspólnot zachodnioeuropejskich, przyczynia się do ich integracji wewnętrznej i w tym wyraża się jej funkcja społeczna. Toteż organizacja ruchu europejskiego i wspólnoty europejskie łożą stosunkowo znaczne sumy na badania historyczne, na wydobywanie z zapomnienia dawnych faktów, na publikacje o dziejach Europy, kultywują dawne europejskie tradycje

<sup>24</sup> H. Brugmans, *op. cit.*; tegoż autora — *L'Europe prend le large*, Paris 1961.

<sup>25</sup> Niemcy: Guttenberg i Rassow, Anglicy — V. G. Childe, H. Slessor i inni.

<sup>26</sup> Por. L. Stern, *op. cit.*, ss. 287—288, 309 i n.

<sup>27</sup> M. Vaussard, *Europe et idéologies*. W: *Quelle Europe?* *op. cit.*, s. 135.

<sup>28</sup> Ideologiem demokracji chrześcijańskiej, jako ustroju zjednoczonej Europy, jest m. in. R. Schuman, *op. cit.*, s. 55 i n.



historyczne i postacie Europejczyków. Ten stosunek do przeszłości służy upowszechnieniu ideologii europejskiej w społeczeństwach zachodnich.

### 9. Kultura europejska jako podstawa integracji

W ścisłym związku z koncepcjami historycznymi pozostaje zespół poglądów na temat kultury europejskiej jako najpewniejszej i najtrwalszej podstawy integracji<sup>29</sup>. Zdaniem autorów zachodnich, trwające w ubiegłych wiekach procesy dezintegracji Europy oraz procesy rozwoju narodowości, państw narodowych, patriotyzmów narodowych i nacjonalizmów nie przekreśliły utworzonej w średniowieczu wspólnoty kulturalnej. Każdy wiek bowiem do rzucał do wspólnej tradycji nowe elementy, nowe wartości, które w sumie składają się na europejską rzeczywistość kulturalną. Faktyczne istnienie europejskiej kultury, czy europejskiego kręgu kulturalnego, da się łatwo sprawdzić przez porównanie z kulturami pozaeuropejskimi. Trudność analizy tego zjawiska, jak również trudność nawiązywania do kultury europejskiej we współczesnej działalności społeczno-politycznej i pedagogicznej polega na występowaniu paradoksu, iż kultura ta jest jednocześnie homogeniczna i heterogeniczna; iż obok posiadania wspólnej bazy i wspólnych tradycji, składa się z mnogości rozmaitych pozornie wykluczających się wzajemnie elementów. Elementami tymi są zarówno rozmaite dawne „korzenie kulturalne” Europy, do których Brugmans zalicza surowy porządek rzymski, doskonałość grecką, wiarę, miłosierdzie i nadzieję chrześcijańską, śmiałość barbarzyńców<sup>30</sup>, jak i współczesną różnorodność regionów, narodów, ustrojów, języków. Do badaczy i ideologów należy wykazanie, że kultura europejska jest przede wszystkim zjawiskiem organicznym, homogenicznym i ciągłym i że wielość różnorodnych składników jest jej bogactwem, a nie rozszadającą od wewnątrz sprzecznością.

Najważniejsze wnioski z rozważań nad kulturą ująć można w następujących twierdzeniach: „Kultura europejska jest starsza od kultur narodów europejskich”; „Europejski krąg kulturalny powstał najpierw na zachodzie Europy”; „Zachód dał największy wkład do dorobku kultury europejskiej” (wariantem tego poglądu jest teza spotykana w NRF, iż centrum „europejskości” znajduje się w Niemczech, Francji i Anglii); „Dzięki kulturze (i tylko dzięki kulturze) jedność Europy jest rzeczywistością”.

Nie wymaga chyba dłuższego uzasadnienia stwierdzenie, że poglądy po-

<sup>29</sup> Zob. D. de Rougemont, *Von der kulturellen Einheit zur politischen Vereinigung Europas*, „Merkur”. Deutsche Zeitschrift für Europäisches Denken, 1958, nr 125, H. 7. Zagadnienie kultury europejskiej jako czynnika integracji omawia na podstawie literatury zachodniej artykuł: A. Kwilecki, *Integracja zachodnioeuropejska jako problem socjologiczny*. „Przegląd Zachodni” nr 3/1964, ss. 73—74.

<sup>30</sup> H. Brugmans, *Le rôle des élites dans la formation d'une conscience européenne*. W: *Sciences humaines et pensée occidentale*, op. cit., s. 16.

<sup>8</sup> Przegląd Zachodni



wyższe stanowią niezwykle ważną część ideologii europejskiej i dostarczają nieocenionych argumentów dla polityków. Są one podbudową dla wysiłków integracyjnych obejmujących początkowo tylko zachodnie państwa kontynentu; osadzają koncepcje i politykę integracyjną w już istniejącej rzeczywistości. Dostarczają symboli i wartości w postaci uznanych za „europejskie” miejsc i centrów kultury (Akvizgran, Asyż, Paryż, Rzym i in.), zabytków architektonicznych (świątynie greckie, romańskie, gotyckie, budowle renesansowe i in.), dzieł sztuki, muzyki i literatury, wydarzeń historycznych i idei, nazw prądów kulturalnych i umysłowych (romantyzm, liberalizm itp.), wreszcie wspólnych wybitnych ludzi (Karol Wielki, Dante, Bach, Goethe i in.). Wspomniane symbole i wartości mają stanowić podstawę wychowania młodego pokolenia, umocnienia poczucia przynależności do szerszej zbiorowości europejskiej.

#### 10. Teoria ogólnego dobrobytu „systematycznego unowocześnienia”

Innym składnikiem ideologii europejskiej jest zbiór poglądów na temat aktualnej sytuacji społeczno-ekonomicznej i ustrojowej w krajach zachodnioeuropejskich objętych procesami integracji gospodarczej. W pierwszych latach po II wojnie mówiono o wspólnocie zachodnioeuropejskiej jako o próbie stworzenia oryginalnej syntezy między Wschodem i Zachodem, kapitalizmem i komunizmem, syntezy uwzględniającej najlepsze wartości obu systemów. Dzisiaj lansuje się tezę o „ewolucyjnej rewolucji”, jaka dokonywała się rzekomo — i dokonuje nadal — w 6 krajach Małej Europy i jaka doprowadziła do nieoczekiwanej szybkiego wzrostu ekonomicznego, który pozwala na stałe podnoszenie poziomu życia wszystkich warstw społeczeństwa. Zdaniem ideologów zachodnich, motyw ogólnego dobrobytu, jaki przewija się w pismach czołowych myślicieli europejskich ostatnich 150 lat, od Saint-Simona począwszy<sup>31</sup>, znajduje w ten sposób pełną realizację w krajach Wspólnego Rynku. Teza ta objaśnia stosunki gospodarcze i procesy integracji w krajach zachodniej Europy jako nowy jakościowy system społeczno-gospodarczy. Stoi on z daleka od komunizmu, ale odbiega od tradycyjnie pojmowanego kapitalizmu dzięki poważnej roli państwa i organizacji międzypaństwowych (nazywany bywa dlatego niekiedy socjalizmem państwowym).

Najpełniejszą bodaj interpretację drogi rozwojowej państw zachodnioeuropejskich dał uczony brytyjski J. P. Corbett<sup>32</sup>. Korzystał on w czasie prowadzenia badań — jak wielu innych specjalistów — ze stypendium Rady Europejskiej. Autor ten jest twórcą koncepcji „systematycznego unowocześniania” (*systematic innovation*). Krytyczną analizę tej koncepcji przeprowadził socjolog

<sup>31</sup> Por. D. de Rougemont, *Les chances...*, op. cit., s. 48.

<sup>32</sup> J. P. Corbett, *Europe and the Social Order*. A. W. Sythoff-Leyden 1959.



polski J. J. Wiatr w recenzji ogłoszonej w 1962 r.<sup>33</sup> „Systematyczne unowocześnianie” jest określeniem przemian i ulepszeń wprowadzanych do aktualnie istniejących stosunków kapitalistycznych. Przemiany te polegają na stałym uzupełnianiu kultury i stosunków społecznych Europy zachodniej nowymi składnikami. Teoria ta odżegnuje się od koncepcji społeczeństwa opartego na niezmiennych zasadach, polemizuje z mitami epoki liberalizmu, które zawnęszony myśleniem społecznym stwarzają przeszkody na drodze postępu i przeobrażeń. Zwalcza też marksizm, który rzekomo jest teorią nadającą się do praktycznego zastosowania jedynie w krajach nierozwiniętych. Przeciwstawia się komunizmowi, gdyż zaprzecza on demokracji zachodniej, przez ograniczanie swobód obywatelskich, wprowadza natomiast koncepcję reform i przemian z zachowaniem ogólnych ram dotychczasowego ustroju. Teorię tę charakteryzuje J. J. Wiatr następująco:

„Pragnie (ona) łączyć przywiązanie do *status quo* i tęsknotę za lepszym społeczeństwem. Połączenie to okupione jest wiarą, iż sama istota współczesnego społeczeństwa zachodnioeuropejskiego zakłada nieustanne przemiany. Jeśli tak, to niepotrzebne są idee gruntownych przeobrażeń ustrojowych, ich miejsce zaś zająć mają posunięcia zmierzające do możliwie sprawnego, skutecznego kierowania procesem 'systematycznego unowocześniania'. Historyczną (lub raczej historiozoficzną) podstawą tej koncepcji jest twierdzenie, że dokonany już proces akumulacji kapitału stworzył warunki dla harmonijnego unowocześniania społeczeństwa i rozwiązał jego najtrudniejsze, rewolucją nabrzmiałe, problemy społeczne”<sup>34</sup>.

Jak wynika z dotychczasowych uwag, we wszystkich powyższych koncepcjach związanych z interpretacją systemu społeczno-ekonomicznego aktualnie istniejącego w zachodniej Europie, przewijają się trzy główne tezy: 1) że życie społeczne i gospodarcze rozwija się pomyślnie bez większych wstrząsów, 2) że integracja gospodarcza jest jakościowo nowym, wyższym etapem tego rozwoju, 3) że wobec tego Europie nie są potrzebne radykalne zmiany ustrojowe.

Ideologiczny charakter tych tez jest wyraźny. Pierwsza z nich mitologizuje sytuację społeczno-gospodarczą. Wbrew rozpowszechnianej opinii w krajach zachodnioeuropejskich — jak wskazują krytyczne badania ekonomiczne — rośnie bowiem rozpiętość między dochodami monopoli i wielkich kapitalistów a dochodami ogółu zatrudnionych<sup>35</sup>. Druga teza stoi w sprzeczności z faktem, że w zakresie własności podstawowej części środków produkcji nic się właściwie nie zmieniło, stanowią one nadal własność kapitalistyczną. Trzecia nato-

<sup>33</sup> J. J. Wiatr, *Mała Europa w poszukiwaniu ideologii*. „Kultura i Społeczeństwo” nr 4/1962.

<sup>34</sup> Tamże, s. 150.

<sup>35</sup> Na wzrastającą nierównomierność podziału dochodu narodowego i rozpiętość w wysokości zarobków w krajach kapitalistycznych zachodniej Europy zwracają uwagę ekonomiści radzieccy. Zob. W. Grabska, *Problem integracji zachodnioeuropejskiej w naukowych publikacjach radzieckich*. „Przegląd Zachodni” nr 1/1963, s. 136.



miast służy ważnemu celowi: ma wzbudzić przekonanie, że Europie nie jest potrzebna komunistyczna droga rozwoju.

W twierdzeniach tych ujawnia się konserwatywny charakter ideologii europejskiej, która — mimo głoszenia potrzeby reform i zmian społecznych — stoi na straży dotychczasowego ustroju.

### 11. Mała Europa jako zaczątek szerszej wspólnoty

Jako składnik ideologii europejskiej należy również uważać poglądy na temat ram terytorialnych zjednoczonej Europy. Uzależnione są one w tym zakresie od stanowiska opinii publicznej. Sięgnijmy do przykładu opinii francuskiej<sup>36</sup>. W świetle ankiety przeprowadzonej w 1947 r. we Francji, opinia publiczna, opowiadająca się za utworzeniem Stanów Zjednoczonych Europy, odrzucała koncepcję „ciasnej” Europy i włączała do niej cały w sensie geograficznym kontynent. Około 70<sup>0/0</sup> osób uważało wówczas, że do przyszłych Stanów powinna należeć Polska, Rumunia, Czechosłowacja, Węgry; dla blisko połowy (47<sup>0/0</sup>) nawet Związek Radziecki z jego olbrzymim obszarem azjatyckim powinien wejść do takiej wspólnoty. W 15 lat później, wiosną 1962 r., już po doświadczeniach zimnej wojny, ale w warunkach rywalizacji gospodarczej, ostrej walki ideologicznej dwóch obozów i trwającego wciąż wyścigu zbrojeń, francuska opinia publiczna okazywała w większości przychyłność dla koncepcji objęcia przez przyszłą unię europejską krajów wschodniej Europy (39<sup>0/0</sup>: 32<sup>0/0</sup>, przy 29<sup>0/0</sup> nie wypowiedziających swego poglądu).

W obliczu takich nastrojów ideologowie europejscy podjęli wysiłki dla uzasadnienia procesu integracji ograniczonego do wąskich ram zaledwie kilku państw zachodnioeuropejskich. Wykorzystuje się pogląd, że w obecnej rzeczywistości politycznej jedność państw całego kontynentu jest niemożliwa do przeprowadzenia<sup>37</sup>, należy więc zacząć od tworzenia mniejszych form integracyjnych, a następnie dążyć do stopniowego ich rozszerzenia. „Europa 6”, z uwagi na swe położenie, tradycje historyczne i aktualny rozwój gospodarczy nadaje się doskonale — mimo różnej wielkości państw członkowskich — do zawiązania wspólnoty. Wysuwa się również tezę, że zrealizowanie choćby częściowej unii i zapewnienie Małej Europie sukcesu będzie „pierwszym krokiem” na drodze do szerokiej unii, przykładem i zachętą dla innych państw<sup>38</sup>.

Surową krytykę koncepcji Małej Europy, jako pierwszego etapu w procesie tworzenia szerszej wspólnoty, przeprowadza Leo Hamon<sup>39</sup>. Zdaniem tego francuskiego intelektualisty i działacza politycznego, chociaż mówi się tyle o Europie, w rzeczywistości myśli się tylko o „Europie 6”. Tworzenie i umac-

<sup>36</sup> Por. A. Kwilecki, *Francuska opinia...*, op. cit., s. 61.

<sup>37</sup> Por. np. S. de Madariaga, *Was ist Europa?* „Neue Zürcher Zeitung” z 1 VIII 1964 r.

<sup>38</sup> R. Schuman, op. cit., s. 186.

<sup>39</sup> L. Hamon, *Raisons d'une résistance à l'Europe*. W: *Quelle Europe?* op. cit., s. 238.



nianie Małej Europy, powstanie nowych „małoeuropejskich” ośrodków gospodarczych, prawnych, administracyjnych, komunikacyjnych, zorganizowanie nowego podziału pracy itp., odgrodzi Małą Europę nieuchronnie od reszty świata, uniemożliwiając przybliżenie innych państw. Częściowa unia nie przyspieszy, lecz opóźni unię całej Europy.

## 12. Motyw zagrożenia Europy

Motywy przewijającym się w ideologii europejskiej jest teza o zewnętrznym zagrożeniu Europy i pozostającej w związku z tym konieczności „wspólnej obrony”. Nawiązuje się przy tym do przeszłości, w której Europie co pewien czas groziło niebezpieczeństwo obcej inwazji (ze strony Turcji, Rosji itp.). Najpoważniejszą groźbę w obecnym czasie stanowi rzekomo komunizm i potęga Związku Radzieckiego. Warto wspomnieć, że motyw ten znajdował się u podstaw koncepcji Paneuropy już w latach międzywojennych<sup>40</sup>. *Manifest paneuropejski* z 1924 r. wymieniał wśród najpoważniejszych niebezpieczeństw zagrażających rozczłonkowanej Europie, niebezpieczeństwo podboju przez Rosję. Należy zaznaczyć, że w ujęciu ideologów zachodnich, komunizm i blok socjalistyczny nie są jedynym czynnikiem zagrażającym Europie. Mówi się np. o „dwóch wielkich, którzy mają bombę”<sup>41</sup>, wskazując tym samym na niebezpieczeństwa tkwiące w potencjale zbrojeniowym USA. Podkreśla się stan zagrożenia „wielkości Europy” przez hegemonalne aspiracje USA (teza spotykana głównie we Francji i wiążąca się z koncepcją Europy jako „trzeciej siły”, która przez długie lata cieszyła się poparciem poważnej części opinii publicznej). Pisze się również o „rozpasaniu antyeuropejskim” krajów azjatyckich i afrykańskich, dla których Europa stała się przedmiotem ataków, obiektem szyderstw. Wartości europejskie stoją w obliczu dewaloryzacji. Europie grozi izolacja w ONZ, okrążenie dyplomatyczne i strategiczne. Niebezpieczeństwo płynie nie tylko ze Wschodu, ze Związku Radzieckiego i Azji, lecz również z Bliskiego Wschodu i z Afryki<sup>42</sup>.

Tezy powyższe, obliczone na wywołanie uczucia strachu, mają równocześnie wzniesić w społeczeństwach zachodnioeuropejskich potrzebę unii, chęć przymierza, mają zniwelować dawne niechęci między poszczególnymi narodami europejskimi, zwłaszcza w stosunku do Niemiec. W sytuacji bowiem, gdy ogromne bloki państw kierują się przeciw Europie, tylko pełne wykorzystanie i zespolenie wszystkich sił obronnych w tym również Niemiec, może uratować Europę przed nieuchronną zagładą. „Zjednoczyć się lub zginąć”<sup>43</sup> — oto jaką alternatywę przedstawia się społeczeństwu.

<sup>40</sup> R. Coudenhove-Kalergi, *Die Wiedervereinigung Europas*. Wien—München 1964.

<sup>41</sup> D. de Rougemont, *Les chances...*, op. cit., s. 48.

<sup>42</sup> R. Schuman, *Est-il trop tard pour faire l'Europe?* W: *Quelle Europe?* op. cit., s. 22A.

<sup>43</sup> P. Reynaud, *S'unir ou périr*. Paris 1951.



## 13. Misja Europy

Uczucie strachu nie może być oczywiście wystarczająco pewnym fundamentem psychologicznym wspólnoty europejskiej. W dodatku argument o zagrożeniu płynącym ze Wschodu wydaje się dla dużej części społeczeństwa — w zestawieniu z aktualną sytuacją międzynarodową — mało wiarygodny, z czego ideologowie zachodni zdają sobie dobrze sprawę. Dlatego też uzupełniają oni ów zespół „defensywnych” poglądów wizją Europy zjednoczonej, silnej i dzięki temu posiadającej na powrót ważne znaczenie we współczesnym świecie. Warto na tym miejscu przytoczyć kilka najbardziej charakterystycznych poglądów z tej dziedziny.

W książce pt. *Les chances de l'Europe*, czołowy ideolog zachodnioeuropejski, Denis de Rougemont, analizuje rolę Europy w przeszłości i zastanawia się nad jej dalszymi perspektywami. Twierdzi, że Europa odegrała wyjątkową, wręcz niezwykłą rolę w dziejach świata, czego dowodzą dobitnie następujące fakty: 1) Europa odkryła całą kulę ziemską, natomiast nikt nigdy nie przybył z zewnątrz, aby ją odkryć; 2) Europa dominowała nad wszystkimi kontynentami, sama nie znajdując się nigdy pod panowaniem jakiegokolwiek zamorskiej potęgi; 3) Europa stworzyła cywilizację, która świat współczesny naśladuje, przy czym nigdy nie było na odwrót<sup>44</sup>. Świat w dzisiejszej postaci jest dziełem Europy, która pobudziła do życia kolejno wszystkie kontynenty oraz stworzyła system światowej wymiany. Z Europy rozeszły się do wszystkich zakątków globu maszyny i panujące dzisiaj powszechnie idee. W imię idei i wartości zaczerpniętych z Europy, świat obraca się obecnie przeciw niej. Kolonie osiągnęły niepodległość. W rezultacie Europa odtrącona przez tych, którzy zawdzięczają jej swe przebudzenie, powróciła do pierwotnych ram terytorialnych z XV wieku. Według autora, Europa winna nadal kontynuować wykonywanie „funkcji światowych”. Może je nawet wykonywać lepiej niż wtedy, gdy kolonie hamowały procesy jej wewnętrznego rozwoju. Z uwagi na centralną pozycję w świecie, bogate tradycje historyczne i kulturalne, różnorodne doświadczenia, na Europie ciążyą specyficzne, poważne obowiązki. Jest ona mianowicie odpowiedzialna za: ożywienie wymiany międzykontynentalnej, utrzymanie równowagi między tradycją i współczesną techniką oraz sfederalizowanie narodów według „modelu europejskiego”, którego cechą aktualną jest przewyżczenie szowinizmu, tego głównego sprawcy wszystkich wojen<sup>45</sup>. Ową szczególną misję Europy Schuman określa jako wskazanie światu nowej drogi współzycia i wypełnienie obowiązków niesienia pomocy i kultury do państw słabo rozwiniętych<sup>46</sup>. Realizując to dzieło, Europa jest w posiadaniu niezmiernie ważkich atutów: ma zaludnienie większe niż Związek Radziecki i USA razem wzięte oraz najlepszych w świecie robotników, filozofów,

<sup>44</sup> D. de Rougemont, *Les chances...*, op. cit., ss. 9—10.

<sup>45</sup> Tamże, s. 65.

<sup>46</sup> R. Schuman, *Est-il trop tard...*, op. cit., ss. 230—231.



nauczycieli i artystów. W świecie współczesnym Europa może stać się „Arką Noego jakości w potopie ilości” — stwierdza Salvador de Madariaga<sup>47</sup>. Warunkiem jednak wypełnienia do końca swej misji dziejowej i pełnego wykorzystania posiadanego potencjału jest ustanowienie ścisłej unii między wszystkimi krajami europejskimi.

Należy zwrócić uwagę na miejsce i funkcję tych teorii w całokształcie ideologii europejskiej. Tezy Denis de Rougemonta, Schumana, Madariagi i innych mają oddziaływać na wyobraźnię Europejczyków, rozbudzić w nich na nowo dumę z pochodzenia europejskiego, ukazać posłannictwo dziejowe i olśniewające perspektywy stojące przed zjednoczoną Europą. Mają zapobiec rozpowszechnianiu się mniemania, jakoby epoka Wielkiej Europy, zapoczątkowana wyprawami geograficznymi, dobiegała kresu.

#### 14. Motyw pokoju

Do niemal stałych elementów ideologii europejskiej należy motyw pokoju. W literaturze zachodniej znajdziemy wiele sądów, z których wynika, że pragnienie zachowania pokoju w Europie i świecie jest główną siłą napędową całego ruchu integracyjnego. W rzeczywistości jednak motyw pokoju jest tym elementem ideologii europejskiej, który w poszczególnych krajach zachodnich przybiera różną treść i odgrywa niejednakową rolę. We Francji u podstaw koncepcji integracyjnych w okresie powojennym leżała idea przewyciężenia antagonizmu i uniemożliwienia raz na zawsze wybuchu wojen francusko-niemieckich, które trzykrotnie w ciągu stulecia niszczyły kraj. Warto wspomnieć przy tym, że gdy francuscy ideologowie zjednoczonej Europy głosili ideę pokoju, Francja równocześnie toczyła krwawe wojny w obronie upadającego imperium kolonialnego (Indochiny, Algeria). Niemiecka Republika Federalna najgorliwiej ze wszystkich państw posługiwała się — i posługuje do dzisiaj — ideą pokoju celem przekonania opinii światowej, a głównie sojuszników zachodnich, że naród niemiecki przeobraził się gruntownie i stał się szczególnie pokojowo usposobionym. Nawet roszczenia terytorialne na wschodzie, które próbuje się wtłoczyć w ramy ogólnej polityki i ideologii europejskiej, ubiera się we frazeologię pokojową, mającą na celu uspokojenie opinii publicznej. W innych krajach motyw pokoju jako integralny składnik budowanej ideologii europejskiej (bez względu na jego zabarwienie) nie odgrywa tak dużej roli, a np. w Wielkiej Brytanii, kierującej się w swej polityce europejskiej głównie ekonomicznymi względami i interesami Brytyjskiej Wspólnoty Narodów, znaczenie tego motywu zanika niemal zupełnie.

#### 15. Pogląd ogólny

W zakończeniu artykułu, który stanowi próbę analizy i krytycznego oświecenia niektórych poglądów należących do ideologii europejskiej, warto po-

<sup>47</sup> S. de Madariaga, *Mais y a-t-il des Européens?* W: *Sciences humaines et intégration...*, op. cit., s. 17.



czynić kilka uwag podsumowujących. Przez ideologię europejską należy rozumieć ogół poglądów uzasadniających proces integracyjny oraz funkcjonowanie wspólnot zachodnioeuropejskich. W poglądach tych wykorzystuje się argumenty historyczne, geograficzne, ekonomiczne, polityczne, socjologiczne, psychologiczne.

Ideologia europejska ma nie tylko eklektyczny, lecz również konserwatywny charakter: ceni i chroni wartości będące podstawą dotychczasowego ustroju. W stosunku do stanu opinii publicznej jest zapóźniona. Głosi bowiem potrzebę integracji kilku państw zachodnioeuropejskich, podczas gdy — z jednej strony — masowe kontakty i idące w ślad za nimi zanikanie uprzedzeń i antagonizmów między tymi krajami są zjawiskiem faktycznie już istniejącym i narastającym, z drugiej natomiast — świadomość społeczna w tych krajach znajduje się dzisiaj znacznie dalej, opinia pragnie szerokiej współpracy i dobrych kontaktów także z innymi narodami, w tym środkowo- i wschodnioeuropejskimi.

Ideologia europejska jest zjawiskiem złożonym: złożone jest podłoże społeczne, na którym wyrasta i rezonans, jaki wywołuje w świadomości mas. Składa się z warstwy poglądów mniej więcej stałych i warstwy poglądów „wymiennych”, często sprzecznych ze sobą. Sąsiadują w niej elementy i idee postępowe (np. hasło współpracy między narodami) ze skrajnie reakcyjnymi (wojujący antykomunizm); oryginalna i rzetelna analiza przeplata się ze zdaniem mitologizującymi przeszłość (np. próba rehabilitacji kolonializmu) lub teraźniejszości (motyw ogólnego dobrobytu). Wszystko to da się wytłumaczyć trudnościami w znalezieniu odpowiedniej, konsekwentnie zbudowanej ideologii dla zachodniej Europy, która składając się z krajów o różnych interesach i aspiracjach należy do obozu zachodniego, przeciwstawiającego się komunizmowi, pragnie jednocześnie znaleźć atrakcyjną formułę uzasadniającą powstanie i funkcjonowanie odrębnej, niezależnej wspólnoty.